

Sygn. akt:

II Ka 155/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSO Jerzy Pałka

Sędziowie: SO Michał Pieńkowski

SO Wiesław Oryl (spr.)

Protokolant Marlena Achcińska

przy udziale

Prokuratora Adama Kolbusa

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2014 r.

sprawy J. K.

oskarżonego z art. 291 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrołęce

z dnia 3 stycznia 2014 r. sygn. akt II K 1393/12

Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 /trzysta/ złotych tytułem opłaty za II instancję oraz obciąża go wydatkami za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt:

II Ka 155/14

UZASADNIENIE

J. K. został oskarżony o to, że:

I. w miesiącu lipcu 2012 roku w O. za kwotę 600 złotych nabył szlifierkę kątową model 125, szlifierkę kątową model 250, młot wyburzeniowy marki B., piłę spalinową marki S. oraz wiertarkę udarową o łącznej wartości 3000 złotych pochodzące z dokonanej w O. w okresie czasu od godz. 13.00 dnia 14.07.2012 roku do godz. 7.00 dnia 16.07.2012 roku kradzieży na szkodę A. K., wiedząc o tym, że zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego,

tj. o czyn z art. 291 § 1 k.k.

II. w miesiącu sierpniu 2012 roku w O. przyjął od K. B. komplet 15 fajek do palenia tytoniu o łącznej wartości 1500 złotych pochodzące z dokonanej w O. w dniu 18 sierpnia 2012 roku kradzieży z włamaniem na szkodę G. G., wiedząc o tym, że zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego,

tj. o czyn z art. 291 § 1 k.k.

III. w miesiącu sierpniu 2012 roku w O. nabył za kwotę 100 złotych od K. B. rower dziecięcy marki S. wartości 1300 złotych pochodzący z dokonanej w O. w dniu 20 sierpnia 2012 roku kradzieży z włamaniem na szkodę P. C., wiedząc o tym, że zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego,

tj. o czyn z art. 291 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 3 stycznia 2014 r.:

I. Oskarżonego J. K. w ramach zarzucanych mu w pkt I i III aktu oskarżenia czynów uznał za winnego tego, że: działając w ramach ciągu przestępstw w krótkich odstępach czasu od lipca 2012 roku do sierpnia 2012 roku w podobny sposób w miesiącu lipcu w O. nabył od ustalonej osoby za kwotę 600,00 złotych młot udarowy marki B. (...), młot udarowy marki G. i szlifierkę kątową model 125, szlifierkę kątową model 250, piłę spalinową marki S. o wartości łącznej nie mniejszej niż 3700,00 złotych wiedząc o tym, że zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego; w miesiącu sierpniu 2012 roku w O. nabył za kwotę 100,00 złotych od ustalonej osoby rower dziecięcy marki S. o wartości 700 złotych wiedząc o tym, że został uzyskany za pomocą czynu zabronionego to jest czynu z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. skazał go, zaś z mocy art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 58 § 3 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 70 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 30 złotych każda.

II. Oskarżonego J. K. uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu w pkt. II aktu oskarżenia z tym, że przyjął, że wartość fajek do palenia tytoniu wynosiła 500 złotych i za to na podstawie art. 291 § 1 k.k. skazał go, zaś z mocy art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 58 § 3 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 40 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 30 złotych każda.

III. Na podstawie art. 86 § 1 i 2 k.k. i art. 91 § 2 k.k. orzeczone w pkt. 1 i 2 kary połączył i wymierzył mu karę łączną grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 30 złotych każda;

IV. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary grzywny okres zatrzymania w dniu 24 sierpnia 2012 roku przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny 2 dziennym stawkom grzywny.

V. Zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wysokości 390 złotych w tym opłatę w wysokości 300 złotych.

Powyższy wyrok w całości apelacją zaskarżył obrońca oskarżonego.

Na zasadzie art. 427 § 2 i art. 438 pkt 3 podniósł zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, w zakresie wszystkich trzech czynów przypisanych oskarżonemu, polegający na:

a) uznaniu oskarżonego za winnego popełnienia czynów zakwalifikowanych z art. 291 § 1 k.k. na podstawie ogólnikowych zeznań świadka K. B., następnie odwołanych,

b) uznaniu oskarżonego za winnego popełnienia czynów zakwalifikowanych z art. 291 § 1 k.k. w wyniku bezzasadnej dyskwalifikacji wyjaśnień oskarżonego w których stwierdził on, że nabywając od K. B. młot wyburzeniowy marki B. i G. oraz rower dziecięcy S., nie wiedział, że zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od wszystkich trzech zarzucanych mu czynów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jest całkowicie bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew stanowisku obrońcy oskarżonego brak jest w rozpoznawanej sprawie podstaw do przyjęcia, by Sąd Rejonowy dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na uznaniu oskarżonego za winnego popełnienia czynów zakwalifikowanych z art. 291 § 1 k.k. na podstawie ogólnikowych zeznań świadka K. B., jak również uznaniu oskarżonego za winnego popełnienia czynów zakwalifikowanych z art. 291 § 1 k.k. w wyniku bezzasadnej dyskwalifikacji wyjaśnień oskarżonego, w których stwierdził, że nabywając od K. B. młot wyburzeniowy marki B. i G. oraz rower dziecięcy S., nie wiedział, że zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego. Należy bowiem wskazać, że błąd w ustaleniach faktycznych (error facti) ma miejsce wówczas, gdy Sąd wyciągnie nieprawidłowe wnioski z prawidłowo ustalonych faktów, zlekceważy pewne dowody, obdarzy wiarą dowody nieprzekonywujące, bezpodstawnie pominie twierdzenia dowodowe mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, oprze się na faktach w istocie nieudowodnionych. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku nie może sprowadzać się tylko do samej odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego.

W przekonaniu Sądu Okręgowego dowody obdarzone przez Sąd Rejonowy wiarą dawały w pełni podstawę do poczynienia przez tenże Sąd, zaprezentowanych w pisemnych motywach wyroku, ustaleń faktycznych w zakresie przypisanych oskarżonemu czynów. Analiza i ocena zgromadzonych w sprawie dowodów dawała bowiem podstawę do ustalenia, że takie zachowania oskarżonego miały miejsce. Nie ma absolutnie racji skarżący, gdy zarzuca Sądowi I instancji dowolną ocenę materiału dowodowego, przeprowadzoną wbrew regułom określonym w treści art. 7 k.p.k. Ocena ta jest bowiem logiczna i zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Przekonanie o wartości i wiarygodności poszczególnych dowodów Sąd orzekający oparł na całokształcie okoliczności ujawnionych na rozprawie. Istota swobodnej oceny dowodów nakazuje bowiem, aby Sąd oceniał znaczenie, moc i wiarygodność materiału zgromadzonego w sprawie na podstawie wewnętrznego przekonania, z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, nie będąc przy tym związany żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi. W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd I instancji poddał wszechstronnej analizie logicznej zebrane dowody, tak wyjaśnienia oskarżonego, jak i zeznania przesłuchanych w toku postępowania świadków, a także pozostałe dokumenty znajdujące się w aktach sprawy. Sąd ten wykazał, na jakich przesłankach faktycznych i prawnych oparł swoje przekonanie co do wiarygodności tych dowodów, które włączył do podstawy faktycznej wyroku i dlatego nie dał wiary innym dowodom. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd meriti słusznie nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zasadniczej części rzutu na jego odpowiedzialność karną. Zgodzić należy się z Sądem I instancji, iż oświadczenia złożone przez K. B., mające stanowić dowód braku wiedzy oskarżonego o fakcie pochodzenia kupowanych towarów z kradzieży, od początku ich wytworzenia były fikcyjne i miały charakter asekuracyjny. Sąd Rejonowy zasadnie zauważył, że sposób odbioru rzeczy przez oskarżonego od K. B. świadczy o tym, iż oskarżony wiedział, że rzeczy pochodzą z nielegalnego źródła. Mając pełną świadomość tego faktu, zakupił jednak kradzione przedmioty, a komplet fajek przyjął. Nie sposób nie zaakceptować także spostrzeżenia Sądu orzekającego, że sprzeczne z doświadczeniem życiowym jest, aby sprzedający nowy markowy rower, nienoszący śladów użytkowania, nie posiadał karty gwarancyjnej, czy dowodu zakupu, a oskarżony zawodowo zajmujący się handlem rzeczami używanymi nie zauważył, iż kwota zapłaty za rowerek dziecięcy marki S. była nieadekwatna do jego stanu i rzeczywistej wartości. Podkreślić ponadto wypada, że świadek K. B. w swoich zeznaniach (k. 19-20, 94-95) wskazał konkretnie, że oskarżony wiedział o tym, iż rzeczy mu sprzedawane były kradzione i nie przeszkadzało mu to w ich zakupie. Chybiony jest tym samym zarzut skarżącego, jakoby Sąd orzekający bezzasadnie zdyskwalifikował wyjaśnienia oskarżonego. Sąd Rejonowy z należytą starannością przedstawił bowiem argumenty, dla których odmówił im waloru wiarygodności, a które Sąd Okręgowy, jak zaznaczył powyżej, w całości akceptuje. Nie można także zgodzić się z twierdzeniami

apelującego, że uznanie oskarżonego za winnego popełnienia czynów nastąpiło na podstawie ogólnikowych zeznań świadka K. B. następnie odwołanych. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wskazał bowiem, że dowód z zeznań K. B. złożonych w postępowaniu przygotowawczym (k. 19,20, 94-95), którym dał wiarę w całości jednoznacznie wskazuje na zakup przez oskarżonego narzędzi budowlanych i roweru oraz przyjęcie kompletu fajek. Przedmiotowy świadek zeznał, że skradzione rzeczy w postaci piły spalinowej, wiertarki, młota marki B. i szlifierek kątowych sprzedał swojemu koledze (...) za kwotę 600 złotych, informując go jednocześnie o fakcie, iż rzeczy te są skradzione, jednakże dla oskarżonego nie miało to znaczenia, chciał jedynie podpisać umowę sprzedaży tych rzeczy. K. B. wskazał ponadto w swoich zeznaniach (k.94-95), którym Sąd Rejonowy słusznie przyznał walor wiarygodności, że wszystkie rzeczy budowlane sprzedał oskarżonemu, łącznie z młotami, szlifierkami i wiertarką, a oskarżony wiedział, że rzeczy są kradzione, lecz nie przejmował się tym. Chciał tylko zabezpieczyć się oświadczeniami. Wobec powyższego, nie można zgodzić się ze skarżącym, jakoby zeznania świadka K. B. były ogólnikowe. Wskazują bowiem jednoznacznie na mechanizm działania oskarżonego, który doskonale zdawał sobie sprawę z faktu kupowania rzeczy pochodzących z kradzieży. Sąd Okręgowy nie dostrzegł w toku kontroli instancyjnej żadnych okoliczności, które mogłyby podważyć słuszność dokonanej przez Sąd orzekający oceny zeznań przedmiotowego świadka. Zauważyć ponadto wypada, że przekonanie Sądu I instancji o wiarygodności dowodu z zeznań K. B. oraz niewiarygodności wyjaśnień oskarżonego pozostaje pod swoistą ochroną art. 7 k.p.k., gdyż przekonanie to poprzedzone zostało ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia okoliczności zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku.

Podkreślić należy, że w świetle prawidłowo ocenionych dowodów nie może być zatem mowy o jakimkolwiek błędzie w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę niniejszego wyroku. Zarzut ten, w ocenie Sądu ad quem, stanowi wyłącznie niczym nieuzasadnioną polemikę ze słusznymi ustaleniami dokonanyymi przez Sąd Rejonowy i sprowadza się do samego tylko podważania ustaleń Sądu wyrażonych w uzasadnieniu orzeczenia, jak też przeciwstawienia tymże ustaleniom odmiennego poglądu opartego na własnej ocenie materiału dowodowego, który legł u podstaw ustaleń faktycznych. Sama tylko możliwość przeciwstawienia ustaleniom dokonanyim w zaskarżonym wyroku odmiennego poglądu uzasadnionego odpowiednio dobranym materiałem dowodowym nie świadczy, że dokonujący tych ustaleń Sąd popełnił błąd. Dla skuteczności zarzutu błędu niezbędne jest wykazanie nie tylko wadliwości ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd, ale i wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich się dopuścił (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 8 czerwca 2004 r., II Aka 112/04). Tych zaś w przypadku Sądu Rejonowego trudno się doszukać. Sąd bowiem dokonał wnikliwej oceny dostępnego w sprawie materiału dowodowego. Analiza akt sprawy i przebiegu postępowania przed Sądem I instancji nie wskazuje w żadnym razie na zaistnienie sygnalizowanych przez obrońcę oskarżonego błędów. Sąd orzekający procedował prawidłowo, orzeczenie swe oparł na całokształcie materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, we właściwy sposób dokonał oceny zebranych i ujawnionych dowodów, w żadnym razie nie naruszając reguł ich swobodnej oceny i posiłkował się przy tym wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, zgodnie z wymogami, jakie stawia ustawodawca w art. 7 k.p.k., a swoje wnioski w sposób należyty uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia- po myśli art. 424 k.p.k.

Podsumowując dokonaną kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia, Sąd Okręgowy nie stwierdził, aby zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego okazały się trafne w jakiegokolwiek części, a tym bardziej, by miały wpływ na treść wyroku Sądu Rejonowego w Ostrołęce. Dlatego też na mocy art. 437 § 1 k.p.k. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, uznając złożoną apelację za oczywiście bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach sądowych wydano w oparciu o treść art. 636 § 1 k.p.k. w zw. art. 3 ust. 1 i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.).

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.